

## Trampolek i żywioły

Joanna Maciejewska, Monika Mroczkowska

Cel:

- zapoznanie dzieci z czterema żywiołami– woda, ogień, powietrze, ziemia
- doskonalenie umiejętności wypowiedzi na zadany temat,
- rozwijanie wyobraźni,
- kształtowanie mądrego i umiejętnego współżycia człowieka z przyrodą,
- rozwijanie poczucia troski i odpowiedzialności o przyszłość życia na Ziemi
- doskonalenie umiejętności siły i długości wydechu
- kształtowanie umiejętności interpretacji powstałych obrazków.

Drogie dzieci 😊

Dzisiaj poznacie cztery żywioły powietrze, ogień, woda oraz ziemia.

Proszę wysłuchajcie wiersza. Następnie odpowiedzcie na pytania zadane do wiersza. Pytania do wiersza umieszczone w KP.5 str. 60.

1. Słuchanie wiersza Urszuli Piotrowskiej Czego dowiedziały się żywioły? – KP5, s. 60–61.

### **Czego dowiedziały się żywioły?**

Dziś o żywiołach baśń opowiemy –  
Wodzie, Powietrzu, Ogniu i Ziemi.  
Każde o sobie mówi, że przecież  
jest najważniejsze na całym świecie.  
Słyszysz to Słońce i podpowiada:  
– W tej sytuacji przyda się rada  
od uczonego i specjalisty.  
Podam wam adres! Napiszcie listy!  
I mkną z listami żywiołów sługi  
przez świat szeroki – jedno za drugim.  
Na przedzie kropla wody czyściutka,  
a za nią płomyk i ziemi grudka.  
Na końcu leci wesoły wietrzyk  
i pogwizduje: wiem, kto jest lepszy!  
– Stój! – woła kropla. – Ja się nie chwale,  
że Woda mnóstwo posiada zalet.  
Łódki przewozi, podlewa kwiaty,  
na kąpiel w rzece zaprasza latem.  
I pić pozwala... na przykład... soki,  
i nawet może zrobić obłoki!  
A grudka ziemi, choć taka mała,  
ze złości prawie się rozsypała!

– Ziemia ma skarby! Dzieli się z wami!  
Od dawna wspólnie na niej mieszkamy.  
I nieustannie Ziemia się trudzi,  
karmiąc rośliny, zwierzęta, ludzi.  
Wietrzyk zakręcił młynka i świszczy:  
–Tylko Powietrze jest wielkim mistrzem.  
Tak, to jest prawda – nie żadna pycha,  
bo dzięki niemu można oddychać.  
I różne wiatry ma na rozkazy,  
a który żywioł o tym nie marzy?  
Więc płomyk z gniewu aż zamigotał:  
– Ogień cenniejszy bywa od złota.  
Przynosi światło i ciepło w darze,  
i jest w dodatku świetnym... kucharzem.  
I pięknie dla was iskrami błyska,  
kiedy siedzicie wokół ogniska.  
Tak obrażeni na siebie wszyscy  
biegną co siły do specjalisty.  
Wnet są na miejscu. Słynny uczony  
wymienia z nimi grzeczne ukłony.  
Otwiera listy... z uwagą czyta:  
– To najdziwniejsze ze wszystkich pytań!  
Ziemia, Powietrze, Woda i Ogień  
są równie ważne – potwierdzić mogę.  
Szkoda, że żadne z nich o tym nie wie,  
jak wielkim darem są też dla siebie.  
Służą mi zawsze i choć je cenię,  
bywa, że niosą nam zagrożenie.  
Wracają zatem posłańcy w zgodzie,  
szczebiocząc sobie coś o pogodzie.

<https://www.youtube.com/watch?v=nC2eTwD0MTA>

2. Rozmowa na temat wysłuchanego wiersza inspirowana pytaniami z KP5 ze s. 60.

Zabawa „Co by było, gdyby...” :

- wyschły wszystkie rzeki, jeziora, morza
- ogień był zimny
- cały rok nie świeciło słońce
- codziennie padał deszcz.

3. „Malowanie powietrzem” – robienie przez dzieci kleksów z farby, następnie dmuchanie na nie przez słomkę w różnych kierunkach.

**Zachęcam do wykonania Kp5 str.61**